



Sygn. akt I UK 214/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 września 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący)

SSN Jolanta Frańczak (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z odwołania Z. B.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.
o emeryturę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 19 września 2018 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 12 stycznia 2017 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. oddala skargę kasacyjną,**
- 2. nie obciąża wnioskodawcy kosztami zastępstwa
procesowego organu rentowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. decyzją z dnia 28 października 2014 r. odmówił wnioskodawcy Z. B. prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, ponieważ nie legitymuje się on 15-letnim stażem pracy w

szczególnych warunkach.

Z uwagi na odwołanie wnioskodawcy od tej decyzji, organ rentowy decyzją z dnia 18 listopada 2014 r. ponownie odmówił wnioskodawcy prawa do wcześniejszej emerytury, uznając, że wykazał 10 lat, 10 miesięcy i 15 dni stażu pracy w szczególnych warunkach i odmawiając zaliczenia do tego okresu zatrudnienia wnioskodawcy od dnia 12 listopada 1981 r. do dnia 28 lutego 1990 r. w Przedsiębiorstwie (...) w Ł. (dalej jako (...) w Ł.) na stanowisku wulkanizatora naprawczego.

Sąd Okręgowy w Ł. wyrokiem z dnia 22 września 2015 r., zmienił obie decyzje i przyznał wnioskodawcy prawo do wcześniejszej emerytury od dnia 14 września 2014 r. oraz orzekł o kosztach procesu.

W sprawie tej Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca urodzony w dniu 14 września 1954 r., legitymujący się na dzień 1 stycznia 1999 r. łącznym stażem ubezpieczeniowym w wymiarze 27 lat, 5 miesięcy i 23 dni, w trakcie spornego okresu od dnia 12 listopada 1981 r. do dnia 28 lutego 1990 r. (8 lat, 3 miesiące i 18 dni) pracował na stanowisku wulkanizatora naprawczego w skróconym czasie pracy (36 godzin tygodniowo). Od kwietnia 1982 r. do czerwca 1984 r., od listopada 1984 r. do kwietnia 1987 r. i od czerwca 1987 r. do lutego 1990 r. otrzymywał dodatek za szkodliwe warunki. Na stanowisku wulkanizatora naprawczego wnioskodawca zajmował się naprawą dętek do samochodów ciężarowych, pasów transmisyjnych, wykonywał uszczelki. Naprawa uszkodzonej dętki polegała na jej wyjęciu z opony, sprawdzeniu uszkodzenia, oczyszczeniu na szlifierce, przygotowaniu kleju z kauczuku i benzyny ekstrakcyjnej, przygotowaniu surowca wulkanizacyjnego, który był nakładany na dętkę. Następnie dętka była wkładana do pieca na formy. Wnioskodawca z surowca wulkanizacyjnego wykonywał łątki wypalane w piecu oraz uszczelki. Zajmował się także pogłębianiem bieżnika w oponach, jeżeli było to dopuszczalne przez producenta oraz wtapianiem maszynek w dętkę. Prace te były wykonywane przy użyciu specjalnej maszyny, na gorąco. Czynności z tym związane trwały dłużej niż naprawa dętki, bowiem wymagały użycia surowca wulkanizacyjnego i płótna. Zakład wulkanizacyjny był częścią (...) w Ł., nie było w nim przestojów. W wulkanizatorni był piec, w którym były wypalane uszczelki, gumy opony. W miejscu pracy wnioskodawcy było dużo pyłu, opary

palonej gumy, kleju, wysoka temperatura. Odkręcaniem kół zajmowała się odrębna brygada poza zakładem. Brygada ta wyjmowała też dętki przynoszone do wulkanizatorni do sprawdzenia i które były naprawiane przez wnioskodawcę. Zdarzało się, że wnioskodawca pomagał przy zdejmowaniu kół. Kierowcy oddawali koła do naprawy i albo jeździli na kole zapasowym albo czekali na naprawę.

W świetle tak poczynionych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy uznał, że okres zatrudnienia wnioskodawcy na stanowisku wulkanizatora naprawczego w (...) w Ł. należy uwzględnić do stażu pracy w szczególnych warunkach. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że praca wnioskodawcy polegała na naprawie dętek, opon, wykonywaniu uszczelek, naprawie pasów transmisyjnych, przygotowywaniu kleju i surowca wulkanizacyjnego z kauczuku, z którego wykonywał łątki, uszczelki, wypalane w piecu wulkanizacyjnym. Otrzymywał on dodatek za pracę w warunkach szkodliwych. Pracował w skróconym czasie pracy obowiązującym na tym stanowisku pracy na podstawie art. 130 § 1 k.p. (w brzmieniu obowiązującym w spornym okresie), co wynikało ze szkodliwych warunków występujących w środowisku pracy. Skrócony czas pracy na stanowiskach pracy w warunkach szczególnie uciążliwych staje się „normalnym czasem pracy”. Stąd praca w tym wymiarze była dla wnioskodawcy pracą w pełnym wymiarze czasu pracy.

Na tej podstawie Sąd Okręgowy przyjął, że w spornym okresie wnioskodawca stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na jego stanowisku wykonywał prace polegające na produkcji wyrobów gumowych i przetwórstwie wyrobów gumowych wymienione w dziale IV, poz. 21 wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43, dalej jako „rozporządzenie z dnia 7 lutego 1983 r.”). Wprawdzie dział IV dotyczy pracy „w chemii”, zaś zakład pracy, w którym pracował wnioskodawca zajmował się transportem drogowym i podlegał Ministerstwu Komunikacji, a dział VII wykazu A „w transporcie” nie wymienia prac przy produkcji wyrobów gumowych i przetwórstwie wyrobów gumowych. Niemniej jednak wulkanizatornia, w której pracował wnioskodawca, była wydzieloną częścią (...) w Ł., gdzie wykonywano

prace z zakresu branży chemicznej związane nie tylko z naprawą dętek, pasów transmisyjnych, ale też produkcją uszczeltek na potrzebny mechaników. Oznacza to, że w wulkanizatorni były wykonywane prace przy przetwórstwie i produkcji wyrobów gumowych. Prace tego rodzaju niewątpliwie wykonywał wnioskodawca w spornym okresie, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na tym stanowisku pracy. W jego środowisku pracy występowało zapylenie, opary gumy, kleju, wysoka temperatura. Sąd Okręgowy skonstatował, że gdy stopień szkodliwości czy uciążliwości danego rodzaju pracy nie wykazuje żadnych różnic w zależności od branży, w której jest wykonywana, to brak podstaw do zanegowania świadczenia jej w warunkach szczególnych tylko z tego względu, że w załączniku do rozporządzenia została przyporządkowana do innego działu przemysłu. Doliczenie spornego okresu do stażu pracy wnioskodawcy w szczególnych warunkach powoduje, że okres ten wraz z uznanym przez organ rentowy wynosi ponad wymagane 15 lat. Wnioskodawca spełnia zatem wszystkie warunki do przyznania prawa do emerytury w obniżonym wieku, określone w art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm., dalej jako „ustawa emerytalna”).

Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w (...), po rozpoznaniu apelacji organu rentowego, wyrokiem z dnia 12 stycznia 2017 r. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołania.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, wyrok Sądu pierwszej instancji jest sprzeczny ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, jak i obowiązującymi przepisami. W ocenie Sądu Apelacyjnego, aby dana praca mogła być uznana za pracę w szczególnych warunkach musi być wymieniona w rozporządzeniu z dnia 7 lutego 1983 r., z uwzględnieniem przyporządkowania danego rodzaju pracy do określonej branży. Usystematyzowanie prac o znacznej szkodliwości i uciążliwości do oddzielnych działów oraz poszczególnych stanowisk w ramach gałęzi gospodarki nie jest przypadkowe, gdyż należy przyjąć, że konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w którym dziale przemysłu jest umiejscowione. Konieczny jest bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem

technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki. Nie ulega wątpliwości, że praca wykonywana przez wnioskodawcę w spornym okresie nie została wymieniona w wykazie A dział VIII „w transporcie i łączności”, a więc w dziale przemysłu właściwym dla (...) w Ł. Uniemożliwia to zakwalifikowanie pracy wulkanizatora naprawczego jako pracy w szczególnych warunkach. Ponadto, dzieląc nawet stanowisko pozwalające na wykroczenie poza ścisłe ramy podziału branżowego, Sąd Apelacyjny wskazał, że nie sposób uznać, aby praca wykonywana przez wnioskodawcę w spornym okresie w jakimkolwiek stopniu odpowiadała pracy na stanowisku opisanym w dziale IV „w chemii”, poz. 21 wykazu A, jako praca przy produkcji i przetwórstwie wyrobów gumowych, ebonitowych oraz półproduktów i środków pomocniczych do tych wyrobów. Niekwestionowane w sprawie ustalenia faktyczne nie pozwalają przyjąć, aby wnioskodawca stałe i w pełnym wymiarze czasu pracy pracował przy produkcji lub przetwórstwie wyrobów gumowych. Do jego obowiązków należało przede wszystkim klejenie dętek samochodowych. Sprawdzał je, oznaczał uszkodzenie, szlifował, oczyszczał benzyną ekstrakcyjną, a następnie kleił łąkę w piecu wulkanizacyjnym o temperaturze 150 stopni, wtapiał też maszynki w dętki, naprawiał paski transmisyjne, wykonywał uszczelki oraz pogłębiał bieżnik w oponach. Porównywanie pracy wnioskodawcy naprawiającego opony i elementy gumowe do stanowiska wulkanizatora, operatora urządzeń przemysłowych, zestawiacza mieszanek i roztworów, których zakresy obowiązków wykonywane były w warunkach przemysłowych jest nadużyciem. Potwierdza to brak stosownego świadectwa pracy w szczególnych warunkach, a także dowód z opinii biegłego mgr inż. T. P., eksperta z dziedziny chemii (technologii polimerów i tworzyw sztucznych), o który Sąd Apelacyjny uzupełnił postępowanie dowodowe. W opinii tej oraz opinii uzupełniającej biegły stwierdził, że prace wymienione w dziale IV wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r., jak również w dziale IV wykazu A stanowiącego załącznik do zarządzenia nr 7 Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego z dnia 7 lipca 1987 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu przemysłu chemicznego i lekkiego dotyczą ciężkiej chemii i przetwórstwa gumy, nie zaś drobnych napraw w zakładach rzemieślniczych, a więc

nie mogą mieć zastosowania w przypadku prac należących do obowiązków wnioskodawcy. Biegły wyjaśnił, że przyklejanie łątek mogło odbywać się „na zimno” i „na gorąco”. Sposób „na gorąco” wymagał zastosowania odpowiednio wysokiej temperatury. Można go nazwać wulkanizacją. Prace te są jednak zdecydowanie odmienne od prac wykonywanych w przemyśle gumowym, w którym istnieje zagrożenie dla zdrowia. Mieszanka gumowa poddana procesowi wulkanizacji jest źródłem wielu niskocząsteczkowych związków (węglowodory, ketony, kwasy, estry, eter, aminy), które wydzielają się w wyniku parowania i rozkładu dodatków modyfikujących. Wielkość emisji tych oparów na stanowiskach wulkanizacji zależy od szeregu czynników, mianowicie: od wielkości wulkanizowanego wyrobu, liczby stanowisk, organizacji stanowiska (wentylacja), stanu technicznego pras i kotłów, czy też od organizacji pracy. Jednak mając na uwadze okoliczności faktyczne ustalone w niniejszej sprawie, biegły doszedł do przekonania, że zagrożenia na stanowisku naprawczym wnioskodawcy z całą pewnością są nieporównanie mniejsze niż w przemyśle gumowym. Sąd Apelacyjny uznał opinie biegłego za rzetelne i miarodajne źródło dowodowe, w oparciu o które poczynił finalnie istotne dla sprawy ustalenia faktyczne. Mając na uwadze, że okoliczności istotne dla oceny jej charakteru zostały już dostatecznie wyjaśnione, działając na podstawie art. 217 § 3 k.p.c., oddalił wniosek dowodowy o dodatkowe przesłuchanie wnioskodawcy w charakterze strony. Ostatecznie Sąd ten przyjął, że obowiązki wnioskodawcy w spornym okresie nie odpowiadają pracom w szczególnych warunkach wymienionym w wykazie A w dziale IV „w chemii” ani w dziale VIII „w transporcie i łączności”, zatem nie legitymuje się on 15-letnim stażem pracy w szczególnych warunkach i nie spełnia przesłanek przyznania prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy emerytalnej.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł wnioskodawca zaskarżając wyrok w całości. Domagał się uchylenia zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenia co do istoty sprawy przez oddalenie apelacji, a także zasądzenia od organu rentowego na jego rzecz kosztów postępowania kasacyjnego wedle norm przepisanych.

Skargę kasacyjną oparto na podstawie naruszenia przepisów postępowania i

prawa materialnego (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.), a mianowicie:

1) art. 232 zdanie drugie k.p.c. w związku z art. 278 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez dopuszczenie przez Sąd Apelacyjny z urzędu dowodu z opinii biegłego z zakresu chemii (technologii polimerów i tworzyw sztucznych) mimo braku wniosku organu rentowego, a tym samym nieuzasadnione uprzywilejowanie organu rentowego naruszające zasadę równości stron w procesie i zasadę kontradiktoryjności, co doprowadziło do niezgodnego z procedurą cywilną ustalenia stanu faktycznego, na którym Sąd drugiej instancji się oparł zmieniając wyrok Sądu pierwszej instancji i oddalając odwołania;

2) art. 217 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c., art. 299 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., przez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z uzupełniającego przesłuchania skarżącego na mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, zaś potrzeba przeprowadzenia tego dowodu powstała wskutek nieuprawnionego dopuszczenia z urzędu dowodu z opinii biegłego z zakresu chemii, a tym samym uniemożliwienie skarżącemu odniesienia się do treści opinii, która jest oderwana od realiów sprawy, w jakich świadczył pracę w charakterze wulkanizatora naprawczego w spornym okresie, co doprowadziło Sąd Apelacyjny do błędnych wniosków i oddalenia odwołań oraz naruszyło fundamentalną w procesie cywilnym zasadę równości stron oraz zasadę kontradiktoryjności;

3) art. 184 ust. 1 pkt 1 w związku z art 32 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej w związku z § 4 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r., przez jego niewłaściwe zastosowanie i odmowę przyznania skarżącemu prawa do emerytury, mimo że spełniał on wszystkie przesłanki niezbędne do uzyskania tego świadczenia, w tym posiadał 15 lat zatrudnienia w szczególnych warunkach, m.in. na stanowisku wulkanizatora naprawczego;

4) § 4 ust. 1 pkt 3 w związku z działem IV poz. 21 wykazu A do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r., przez jego błędną wykładnię i uznanie, że obowiązki wykonywane przez skarżącego na stanowisku wulkanizatora naprawczego nie wpisują się w zakres produkcji i przetwórstwa wyrobów gumowych, ebonitowych oraz półproduktów i środków pomocniczych do tych wyrobów, ponieważ nie są wymienione w dziale „transportu i łączności”, a w dziale

dotyczącym „chemii”, a przez to odmowę przyznania mu prawa do wcześniejszej emerytury, co jest sprzeczne z powszechnie przyjętą linią orzecniczą sądów powszechnych oraz zarządzeniem nr 64 Ministra Komunikacji z dnia 29 czerwca 1983 r. (Dz.Urz. MK Nr 10, poz. 77), którego Sąd Apelacyjny w ogóle nie wziął pod uwagę.

Według skarżącego, Sąd Apelacyjny dopuszczając dowód z opinii biegłego z zakresu chemii na okoliczność, czy czynności wykonywane przez niego w spornym okresie w (...) w Ł. na stanowisku wulkanizatora stanowiły prace wymienione w wykazie A dział IV, poz. 21 do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. naruszył w oczywisty sposób wskazane przepisy procedury, nierówno traktując strony procesu. Za dopuszczeniem przez sąd z urzędu pewnych dowodów może przemawiać tylko wyjątkowa nieporadność strony, charakter sprawy, w szczególności w zakresie spraw o prawa stanu, spraw rodzinnych. Niniejsze postępowanie dotyczyło sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych i w żaden sposób nie stanowi usprawiedliwienia do nagięcia ogólnych reguł w zakresie dowodzenia, w tym wyręczania strony postępowania, którym jest wykonujący ustawowe zadania organ państwowy.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o jej oddalenie i o zasądzenie na jego rzecz od skarżącego kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zawiera usprawiedliwionych podstaw. Zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw, a z urzędu bierze pod rozwagę wyłącznie nieważność postępowania. W myśl art. 398³ § 1 k.p.c. skarga kasacyjna może być oparta na zarzutach naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie (pkt 1) oraz na zarzutach naruszenia przepisów postępowania, jeżeli uchybienia te mogły mieć wpływ na wynik sprawy (pkt 2). Pod pojęciem podstawy skargi kasacyjnej rozumie się konkretne przepisy prawa, które zostały w niej wskazane z jednoczesnym stwierdzeniem, że wydanie wyroku nastąpiło z ich obrazą. W razie oparcia skargi kasacyjnej na podstawie z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. konieczne jest, aby - poza naruszeniem przepisów proceduralnych - skarżący wykazał, że konsekwencje wadliwości postępowania były tego rodzaju, iż

kształtowały lub współkształtowały treść zaskarżonego orzeczenia. W ramach tej właśnie podstawy skargi kasacyjnej skarżący zarzucił naruszenie art. 232 zdanie drugie k.p.c. w związku z art. 278 § 1 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. oraz art. 217 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c., art. 299 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.

Odnosząc się do naruszenia art. 232 k.p.c. zdanie drugie k.p.c. w związku z art. 278 § 1 k.p.c. wskazać trzeba, że w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych, na podstawie art. 278 § 1 k.p.c. sąd po wysłuchaniu wniosków stron co do liczby biegłych i ich wyboru może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii. Potrzeba skorzystania z opinii biegłego wynika stąd, że dla rozstrzygnięcia sprawy niezbędne są określone wiadomości fachowe z danej dziedziny. Stąd niedopuszczalne jest pominięcie dowodu z opinii biegłych, choćby ktokolwiek ze składu orzekającego takie wiadomości posiadał (por. wyrok Sądu Najwyższego: z dnia 18 lipca 1975 r., I CR 331/75, LEX nr 7729; z dnia 18 września 2014 r., I UK 22/14, LEX nr 1545137; z dnia 12 czerwca 2015 r., II CSK 450/14, LEX nr 1754049). Zgodnie z art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Sąd może dopuścić dowód niewskazany przez stronę. Wobec powyższego na podstawie art. 232 zdanie drugie k.p.c. sąd posiada uprawnienie do dopuszczenia dowodu niewskazanego przez stronę, przy czym, co trafnie zauważa skarżący, ze wskazanego uprawnienia sąd winien korzystać powściągliwie - w wyjątkowych sytuacjach, aby takie działanie nie prowadziło do utraty przez sąd bezstronności poprzez nierówne traktowanie stron (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 175/00, OSP 2001 nr 7-8, poz. 116). Niemniej jednak w judykaturze stanowczo podniesiono, że podejmowane w orzecznictwie i piśmiennictwie próby ograniczania zakresu stosowania art. 232 zdanie drugie k.p.c. nie mogą być uznane za trafne, a uprawnienie sądu staje się wręcz jego obowiązkiem podjęcia inicjatywy dowodowej z urzędu w razie wystąpienia takiej oczywistej potrzeby albo wręcz konieczności (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 19 stycznia 2017 r., II CSK 195/16, LEX nr 2203508; z dnia 11 grudnia 2014 r., IV CA 1/14, OSNC 2015 nr 12, poz. 149; z dnia 7 marca 2013 r., II CSK 422/12, LEX nr 1314390; z dnia 27 kwietnia 2012 r., V CSK 202/11, LEX nr 1214614; z dnia 15 stycznia 2010 r., I CSK 199/09, LEX nr 570114). Przyjmuje się, że dopuszczenie

dowodu z urzędu, w tym także dowodu z opinii biegłego jest dopuszczalne, jeżeli przemawia za tym interes publiczny, a charakter sprawy wskazuje, że jej rozstrzygnięcie może dotyczyć szerszego kręgu osób. Na płaszczyźnie ubezpieczeń społecznych Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 kwietnia 2015 r., III UK 166/14 (LEX nr 1682216), stwierdził, że absolutyzacja zasady kontradyktoryjności nie może prowadzić do niepełnego rozpoznania stanu faktycznego, a w konsekwencji niewyjaśnienia sprawy w koniecznym zakresie. W sprawie III UK 166/14 uwypuklono, że sąd powinien przeprowadzić odpowiednie postępowanie dowodowe nawet z urzędu, a niepodjęcie inicjatywy w tym wypadku stanowi przesłankę uchylenia wyroku. Nie można stosować prawa materialnego (rozstrzygać sporu) bez wyjaśnienia warstwy faktycznej w zakresie pozwalającym na aplikację tego prawa. Tylko wtedy realizuje się konstytucyjne prawo strony do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP). Również w wyrokach z dnia 7 listopada 2016 r., III UK 12/16 (LEX nr 2163306) oraz z dnia 15 października 2014 r., I UK 48/14 (LEX nr 1545139), dotyczących prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach, Sąd Najwyższy stwierdził, że dla prawidłowego stosowania prawa materialnego sąd powinien przeprowadzić odpowiednie postępowanie dowodowe nawet z urzędu. W tym kontekście należy też rozumieć wymaganie (pojęcie) dostatecznego wyjaśnienia okoliczności spornych, które warunkuje rozstrzygnięcie (wyrokowanie) w sprawie. Wobec powyższego, wbrew odmiennemu twierdzeniu skarżącego, nie można uznać, że Sąd Apelacyjny naruszył art. 232 zdanie drugie k.p.c. dopuszczając z urzędu dowód z opinii biegłego sądowego z dziedziny chemii.

Nieuprawniony jest także zarzut naruszenia art. 217 § 1 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c., art. 299 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., który skarżący wiąże z oddaleniem przez Sąd Apelacyjny wniosku o przeprowadzenie dowodu z subsydiarnego przesłuchania go w charakterze strony. Po pierwsze, utrwalonym poglądem w orzecznictwie jest, że strona nie może skutecznie zarzucać w apelacji, jak również w skardze kasacyjnej, uchybienia przez sąd przepisom postępowania, dotyczącego wydania postanowienia oddalającego wnioski o przeprowadzenie dowodów, jeżeli w trybie art. 162 k.p.c. nie zwróciła uwagi sądu na to uchybienie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 sierpnia 2013 r., I CSK 713/12, LEX nr 1391108; z dnia 7 marca 2012 r., II PK 159/11, OSNP 2013 nr 3-4, poz. 32; z dnia

8 kwietnia 2010 r., II PK 127/09, OSNP 2011 nr 19-20, poz. 248 oraz uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2005 r., III CZP 55/05, OSNC 2006 nr 9, poz. 144). Stąd merytoryczna ocena zasadności postanowienia sądu oddalającego wnioski dowodowe strony w ramach zarzutu naruszenia przepisów postępowania jest możliwa jedynie przy zachowaniu przez skarżącego wymogu zgłoszenia zastrzeżenia o uchybieniu przez sąd przepisom postępowania, zgodnie z treścią art. 162 k.p.c. Takiego zaś zastrzeżenia fachowy pełnomocnik skarżącego do protokołu rozprawy z dnia 12 stycznia 2017 r. nie zgłosił. Po drugie, z protokołu rozprawy apelacyjnej wynika, że biegły sporządzając opinie uwzględnił w całości materiał dowodowy znajdujący się w aktach sprawy, a zatem przesłuchanie skarżącego w charakterze strony oraz świadków na okoliczność warunków oraz rodzaju wykonywanych przez niego czynności w spornym okresie, a pełnomocnikowi skarżącemu umożliwiono zadawanie pytań biegłemu z uwzględnieniem wszystkich okoliczności dotyczących wykonywania pracy przez skarżącego na stanowisku wulkanizatora naprawczego w zakładzie wulkanizacyjnym (...) w Ł.

Odnosząc się z kolei do przepisów prawa materialnego należy mieć na względzie, że ubezpieczonemu urodzonemu po dniu 31 grudnia 1948 r. na podstawie art. 184 ust. 1 pkt 1 i 2 oraz ust. 2 ustawy emerytalnej przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku niższego niż określony w art. 27 ust. 2 i 3 tej ustawy, jeżeli w dniu jej wejścia w życie (tj. 1 stycznia 1999 r.) osiągnął okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury przez mężczyznę w wieku niższym niż 65 lat oraz okres składkowy i nieskładkowy wynoszący 25 lat, pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa. Zgodnie z art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej, za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia, zaś zgodnie z ust. 4 tego artykułu wiek

emerytalny, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki na podstawie, których przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych. Przepisami dotychczasowymi, tzn. obowiązującymi przed dniem wejścia w życie ustawy emerytalnej były przepisy zawarte w rozporządzeniu z dnia 7 lutego 1983 r., co zostało potwierdzone w uchwale siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2002 r., III ZP 30/01 (OSNP 2002 nr 10, poz. 243). Zgodnie z § 4 ust. 1 tego rozporządzenia, pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn oraz ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach, zaś zgodnie z § 2 ust. 1 rozporządzenia okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. W załączniku do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. zawarto między innymi „wykaz A” zawierający listę prac w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego. Wykaz składa się między innymi z działu IV: „prace w chemii”, w którym pod poz. 21 wymieniono „produkcję i przetwórstwo wyrobów gumowych, ebonitowych oraz półproduktów i środków pomocniczych do tych wyrobów oraz produkcję sadzy”. Ponadto w wykazie wymieniono w dziale XIV prace różne. Na podstawie § 1 ust. 2 rozporządzenia właściwi ministrowie, kierownicy urzędów centralnych oraz centralne związki spółdzielcze w porozumieniu z Ministrem Pracy, Płac i Spraw Socjalnych ustalali w podległych i nadzorowanych zakładach pracy stanowiska pracy, na których były wykonywane prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazach A i B. Korzystając z tej kompetencji Minister Komunikacji w dniu 29 czerwca 1983 r. wydał zarządzenie nr 64 w sprawie prac w szczególnych warunkach w zakładach pracy resortu komunikacji, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego oraz do wzrostu emerytury lub renty inwalidzkiej, zaś Minister Przemysłu Chemicznego i Lekkiego w dniu 7 lipca 1987 r. zarządzenie nr 7 w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu przemysłu chemicznego i lekkiego. Wraz z

wejściem w życie Konstytucji z dnia 2 kwietnia 1997 r., zgodnie z brzmieniem art. 87, zarządzenia przestały być źródłami powszechnie obowiązującego prawa Rzeczypospolitej Polskiej.

Nie budzi wątpliwości, że zaklasyfikowanie pracy jako wykonywanej w warunkach szczególnych jest możliwe zarówno kiedy ubezpieczony był zatrudniony na stanowisku wymienionym w wykazie A załącznika do rozporządzenia oraz wykonywał taką pracę na rzecz przedsiębiorstwa, którego główna działalność mieści się w dziale produkcji, w którym dana praca została umieszczona (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2013 r., I UK 547/12, OSNP 2014 nr 1, poz. 11 oraz z dnia 3 czerwca 2008 r., I UK 381/07, LEX nr 494112), ale także u pracodawcy, który był przyporządkowany do innej gałęzi przemysłu, pod warunkiem wykazania, że taka osoba była narażona na szkodliwe i uciążliwe czynniki właściwe danemu stanowisku oraz działowi produkcji. Dlatego konieczny jest bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 31 stycznia 2017 r., II UK 672/15, LEX nr 2238707; z dnia 24 marca 2015 r., I UK 279/14, OSNP 2017 nr 1, poz. 10; z dnia 24 marca 2015 r., II UK 191/14, LEX nr 1657602; z dnia 3 grudnia 2013 r., I UK 189/13, OSNP 2015 nr 2 poz. 27). Dokonując analizy czynników związanych z danym środowiskiem pracy na potrzeby ustalenia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, należy mieć na względzie, że to świadczenie stanowi odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 27 ustawy emerytalnej i określonego w nim wieku emerytalnego, a zatem przepisy regulujące prawo do rzeczonoego świadczenia należy wyklądać w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo, co znajduje poparcie w utrwalonej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego (zob. np. wyrok z dnia 16 czerwca 2009 r., I UK 20/09, LEX nr 515698 czy z dnia 16 sierpnia 2005 r., I UK 378/04, OSNP 2006 nr 13-14, poz. 218). Istotne jest również stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2017 r., II UK 672/15 (LEX nr 2238707), że ze względu na wyjątkowy charakter prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, możliwość zakwalifikowania pracy na danym stanowisku jako pracy wykonywanej w szczególnych warunkach u pracodawcy, którego podstawowa działalność nie należy do branży, do której przyporządkowane jest dane stanowisko pracy, jest

dopuszczalna tylko wtedy, gdy wykonywanie tej pracy oznacza narażenie na tożsame szkodliwe czynniki właściwe branży przypisanej do stanowiska wymienionego w wykazie A rozporządzenia. Jedyne wyjątki zostały przewidziane w dziale XIV wykazu A jako „prace różne”, których nie przypisano do określonego działu gospodarki (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2017 r., II UK 177/16, LEX nr 2306373). Sąd Najwyższy wielokrotnie wypowiadał się także w kwestii charakteru zarządzeń resortowych w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach po utracie charakteru prawa powszechnie obowiązującego przez te akty, jednoznacznie stwierdzając, że rzeczony wykazy mają charakter jedynie informacyjny, techniczno-porządkujący i uściślający, zatem umieszczenie w takim wykazie danego stanowiska pracy może mieć znaczenie jedynie w sferze dowodowej, tworząc domniemanie faktyczne (tak np. w wyrokach: z dnia 24 listopada 2011 r., I UK 164/11, LEX nr 1135989; z dnia 10 lutego 2015 r., II UK 124/14, LEX nr 1656495; z dnia 22 marca 2016 r., I UK 117/15, LEX nr 2019499). Oznacza to, że nawet potencjalne wykonywanie pracy na stanowisku wymienionym zarządzeniu resortowym, którego wszakże nie wskazano w załączniku do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. nie uprawnia do uzyskania emerytury w niższym wieku emerytalnym na podstawie przepisów ustawy emerytalnej, co stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 stycznia 2015 r., III UK 82/14 (LEX nr 1628948). To ustawa emerytalna i rozporządzenie z dnia 7 lutego 1983 r. stanowią źródło prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym i nie są nim zarządzenia resortowe (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2012 r., I UK 403/11, LEX nr 1214549).

Wobec tego w postępowaniu, w którym ze względu na podobieństwo nazw stanowisk pracy - „wulkanizator” oraz „wulkanizator naprawczy” usytuowanych w różnych branżach, rozważenie czy szkodliwość wykonywania pracy jest identyczna, powoduje, że odwołanie się do wiedzy specjalnej jest prawidłowe. Podkreślenia wymaga, że w rozpoznawanej sprawie Sąd Apelacyjny nie zakwestionował ustaleń Sądu pierwszej instancji co do czynności wykonywanych przez skarżącego w (...) w Ł. w tym, że w zakładzie naprawiano nie tylko dętki i pasy transmisyjne, ale także produkowano uszczelki na potrzeby mechaników. Uznał jednak za niezbędną weryfikację wniosku Sądu pierwszej instancji, że tak rozpoznane warunki pracy

wulkanizatora zatrudnionego w zakładzie naprawczym opon odpowiadają warunkom pracy wulkanizatora zatrudnionego w branży chemicznej przy produkcji lub przetwórstwie wyrobów gumowych i środków pomocniczych do tych wyrobów. W postępowaniu o świadczenie z powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych (emeryturę w niższym wieku emerytalnym) zakwalifikowanie jako pracy w szczególnych warunkach pracy wykonywanej poza przedsiębiorstwem przypisanym do branży określonej dla danego stanowiska ma bowiem charakter wyjątkowy, a przez to zastosowanie wnioskowania przez analogię na podstawie podobieństwa czynności wykonywanych w innych zakładach pracy nie może budzić najmniejszych wątpliwości, a istnienie domniemania faktycznego wynikającego z treści zarządzenia resortowego organ orzekający może uznać za niewystarczające. Sąd Apelacyjny nie zakwestionował, że praca skarżącego w (...) w Ł. na stanowisku wulkanizatora naprawczego polegała na klejeniu dętek samochodowych - sprawdzaniu i oznaczaniu uszkodzeń, szlifowaniu, oczyszczaniu benzyną ekstrakcyjną, przygotowywaniu w tym celu kleju, obsłudze pieca wulkanizacyjnego o temperaturze 150 stopni Celsjusza, a także wtapianiu maszynek, naprawie pasów transmisyjnych, wykonywaniu uszczelki i pogłębianiu bieżnika w oponach oraz że tak określona praca nie jest wykonywana w branży chemicznej, o której mowa w wykazie A, dział IV załącznika do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. Ustalił jednak, że narażenie na czynniki chemiczne, w tym przede wszystkim na opary w zakładach przemysłu chemicznego jest nieuniknione i nieporównywalnie większe niż pracowników w zakładach naprawczych opon, zajmujących się łątaniem dętek i przygotowywaniem uszczelki - niezależnie od wielkości takiego zakładu. Tym samym obalone zostało domniemanie faktyczne wynikające z treści zarządzenia nr 64 Ministra Komunikacji. Nie jest natomiast wykluczone, że dużo większe podobieństwo narażenia na czynniki chemiczne może wykazywać praca osoby stale i w pełnym wymiarze czasu bieżnikującej opony, której praca polega nakładaniu na całą powierzchnię starej opony całkowicie nowej warstwy gumy (por. okoliczności wydania wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 29 czerwca 2016 r., III AUa 106/16), jednak zgodnie z ustaleniami faktycznymi skarżący takiej pracy nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. O zakwalifikowaniu danej pracy do pracy w szczególnych warunkach decydujące znaczenia mają zaś poczynione w

sprawie ustalenia faktyczne. Tylko dla porządku warto w tym miejscu zauważyć, że opracowana przez Międzynarodową Organizację Pracy (ILO), Izraelski Instytut Bezpieczeństwa i Higieny Pracy (IIOSH) oraz Międzynarodowe Centrum Informacji o Bezpieczeństwie i Higienie Pracy (CIS) międzynarodowa karta charakterystyki zagrożeń zawodowych dla wulkanizatora tj. pracownika naprawiającego opony metodą wulkanizacji, wśród zagrożeń związanych z jej wykonywaniem wymienia zagrożenie wybuchem w wyniku nieprawidłowych zabezpieczeń zbiorników ciśnieniowych. Możliwe są urazy związane z operowaniem oponami, narażenie na kontakt z gorącymi powierzchniami lub przewodami. Ponadto używane rozpuszczalniki i substancje chemiczne mogą powodować ostre lub przewlekłe zatrucia, choroby skóry i choroby układu oddechowego, urazy oczu oraz inne problemy zdrowotne. Operowanie dużymi i ciężkimi oponami w wymuszonej pozycji ciała może powodować urazy oraz bóle pleców, rąk i nóg. Z przedstawionego opisu wynika, że praca w zakładzie zajmującym się naprawą opon samochodowych jest narażona na czynniki szkodliwe - niezależnie od tego czy dany zakład stanowi część innego przedsiębiorstwa (jak w niniejszym przypadku) czy też jest niezależną firmą. Wymienione zagrożenia koncentrują się jednak przede wszystkim wokół czynników mechanicznych, a zatem takich, które mogą być ograniczone lub wyeliminowane dzięki przestrzeganiu procedur BHP.

Wobec powyższych ustaleń, którymi Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹³ § 2 k.p.c. jest związany, należy przyjąć, że wbrew twierdzeniom zawartym w skardze, nie doszło do naruszenia przepisów prawa materialnego bowiem Sąd Apelacyjny nie uchybił § 4 ust 1 pkt 3 w związku z działem IV poz. 21 wykazu A do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r., a przez to również art. 184 ust. 1 pkt 1 w związku z art 32 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej w związku z § 4 ust. 1 pkt 3 tego rozporządzenia.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oraz art. 102 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzekł jak w sentencji.